

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się niezasadna.

Na wstępie należy podnieść, iż prawidłowa jest ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne w zakresie przestępczego zachowania P. J.. Ponadto oskarżony sam w toku postępowania sądowego przyznał się do oszustwa z wykorzystaniem cudzego dowodu osobistego i sfalszowaniem podpisu. Ustalenia Sądu meriti w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń wnikliwej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Obrońca oskarżonego (ani on sam) także nie kwestionował powyższych, a jedynie podnosił zarzut rażącej niewspółmierności kary – w zakresie kary pozbawienia wolności, będący konsekwencją nienależytego uwzględnienia okoliczności łagodzących dla sprawcy tj. przyznania się, wyrażenia skruchy i chęci naprawienia szkody związanej z brakiem zapłaty za wypożyczone narzędzia.

Sąd odwoławczy zważył, iż w toku postępowania odwoławczego ustalono dodatkowe okoliczności łagodzące dla oskarżonego w postaci bardzo poprawnego zachowywania się w jednostce penitencjarnej (wielokrotne nagradzanie) i negatywnego jego stanowiska do popełnionych w przeszłości przestępstw.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego o rażącej niewspółmierności wymierzonej kary w sensie jej surowości lub łagodności możemy mówić jedynie wówczas, gdy wymiar tej kary w sposób rażący, to jest jaskrawy, wyraźny czy oczywisty, nie odpowiada zawartym w art. 53 kk dyrektywom jej wymiaru, a w szczególności ustalonemu stopniowi społecznej szkodliwości oraz limitującemu wymiar kary ustalonemu stopniowi winy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 maja 2010 r., sygn. akt II AKa 82/10, LEX nr 621421; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2017 r., sygn. akt SNO 5/07, LEX nr 569073).

Zdaniem obrońcy wyrok, jaki zapadł w przedmiotowej sprawie przed Sądem Rejonowym, w którym oskarżonemu wymierzono karę 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych po 10 zł. każda nie odpowiada stopniowi winy i społecznej szkodliwości czynu, a przede wszystkim okolicznościom łagodzącym po stronie P. J.. Taka konstatacja jest jednak powierzchowna i nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył więc, iż w przedmiotowej sprawie oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona aż trzech przestępstw tj. oszustwa, materialnego fałszerstwa oraz posłużenia się cudzym dokumentem. Jego czyn poprzedzony był planem, połączony z wykorzystaniem cudzego dokumentu, a dla wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd oskarżony dodatkowo podrobił cudzy podpis. Tym samym okoliczności przestępstwa cechowało wyjątkowo duże natężenie negatywnych dla wymiaru kary przesłanek. Czyn, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k. zagrożony jest karą od 6 miesięcy do lat 8, do tego pozostawał on w kumulacji z dwoma innymi przestępstwami przeciwko wiarygodności dokumentów. Oskarżony to osoba w przeszłości karana, także za czyn przeciwko mieniu (kradzież z włamaniem). Wszystko to sprawia, iż orzeczonej wobec niego sankcji karnej w postaci kary pozbawienia wolności w rozmiarze 7 miesięcy - a więc niemal minimalnej przewidzianej jako zagrożenie z oszustwo, z jednoczesnym orzeczeniem kary grzywny na również niemal minimalnym poziomie, z obowiązkiem naprawienia szkody, absolutnie nie sposób jest uznać za rażąco surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a tylko taka podlegałaby ewentualnej zmianie w toku postępowania odwoławczego. Niczego nie zmienia tutaj fakt, iż oskarżony przebywający od blisko roku czasu w izolacji penitencjarnej zrozumiał swoje negatywne zachowanie w przeszłości, ma do niego negatywny i, chce się zmienić na przeszłość, a w zakładzie karnym ma dobrą pinię (którym to okolicznością dano wiarę).

Reasumując powyższe: reakcja prawno-karna zastosowana względem oskarżonego w zaskarżonym wyroku, w ocenie sądu odwoławczego nie ma charakteru rażącego w podanym na wstępie rozumieniu. Orzeczona kara nie nosi jednak cech rażącej niewspółmierności w sensie jej surowości, szczególnie przy uwzględnieniu okoliczności

wymienionych powyżej. Daje także przekonanie, iż ma szanse spełnić zamierzone cele w zakresie prewencji szczególnej oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie, czego nie gwarantowałyby żadna niższa kara.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał wniesioną apelację za niemogącą spowodować oczekiwanej przez skarżącego zmiany zaskarżonego wyroku, wobec czego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, ze zm.), uznając, iż oskarżony aktualnie przebywający w zakładzie karnym, nie posiadający żadnego majątku, wobec którego dodatkowo orzeczono karę pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym, a także karę grzywny i obowiązek naprawienia szkody, nie byłby w stanie ich uiścić. Wynagrodzenie dla obrońcy oskarżonego z urzędu orzeczono na poziomie minimalnym, uwzględniając nakład jego pracy i zawłość sprawy.